

WIADOMOŚCI POLITYCZNE

Zapomogi rządowe dla lewicy na wybory?

(wp) Dopiero teraz po upływie kilku dni, kiedy sprawa 250 milionów marek, udzielonych na ręce p. Osieckiego, jednego z leaderów stronnictwa P. S. L. (Piast), a przeznaczonych rzekomo na cele rolne powiatu garwolińskiego, oraz analogiczna sprawa zapomogi udzielonej za staraniem posła Moraczewskiego kooperatywom socjalistycznym, stały się zbyt groźne i wywołały jak najgorsze wrażenie w szerokich kołach społeczeństwa, ministerstwo skarbu wystąpiło z oficjalnym sprostowaniem.

Sprostowanie to ujęte jest w formę bardzo mętną i ogólnikową i bynajmniej do wyjaśnienia poruszonych spraw się nie przyczynia. I tak podaje ono, że owe 250 milionów przyznane zostały nie tylko na cele rolne pow. garwolińskiego, ale również jako zapomoga dla kilku województw dotkniętych klęską elementarną. Co się tyczy zapomogi dla kooperatyw wzmiankowanych, to zapomogi tej Ministerstwo Skarbu nie udzieliło w gotówce, ale poleciło przenieść zalegające długi tych kooperatyw a należące się likwidowanym urządowi zbożowemu i Puzapp'owi na rachunek kooperatyw do P. K. K. P.

Ze sprostowania Min. Skarbu wynika niezbicie, że 1) suma 250 milionów została udzielona przez rząd na cele bliżej niewyjaśnione, i 2) że sumy, które kooperatywy socjalistyczne winne były uregulować do dnia dzisiejszego, a które niewątpliwie są dawno ściągnięte przez kooperatywy te z członków, zostały zakredytowane przez rząd na czas bliżej nieokreślony. (2)

O wstrzymaniu budowy portu w Gdyni

(wp) W sprawie rzekomego przerwania robót przy budowie portu w Gdyni z powodu braku funduszy donosi warsz. „Kurier Poranny“, że nie tylko nie przerywano robót przy budowie portu w Gdyni, ale że nawet w ostatnich czasach rząd specjalnie sprawą tą się zajął.

Dowodem tego jest uchwalenie przed trzema tygodniami przez Radę ministrów projektu ustawy, upoważniającej rząd do poczynienia, wszelkich niezbędnych zarządzeń celem wykonania budowy portu morskiego w Gdyni. Kredyty niezbędne dla budowy portu, będą co roku wstawiane do budżetu.

Pozatem zamiarem rządu jest podobno nawet rozszerzenie zamierzonych narazie robót w Gdyni. (8)

„Sąd Boży“ w Pucku.

(wp) „Weichselzeitung“, wychodząca w Kwidzynie, nazywa katastrofę, która spowodowała śmierć 10 osób i poranienie około 40 osób nazywa „Sądem Bożym“. Ustalając przedewszystkiem liczbę zabitych, określa ją na 20, do dochodzą liczni umierający z pośród rażonych, oraz „liczni zaginięci“, którzy siłą wzbuchli zostali rzekomo rzućeni w morze i „zaginęli bez śladu“ dochodzi gazeta ta i z nią cały szereg innych pism do wniosku, że był to wyrok Boży.

Do tego dodaje korespondent odnośny bajeczki o „śmiertelnym pocałunku Hallera“.

Przed rozstrzygnięciem kom. odszkodowań

PARYŻ, 28 (wł) Komisja odszkodowań odbyła wczoraj plenarne posiedzenie. Komisja zakomunikowała prasie, że w sprawie moratorium nie powzięła decyzji przed środą. Na środowym posiedzeniu komisji będą przesłuchani delegaci rządu niemieckiego, o ile będą się tego domagać. (8)

WIEDEN, 28 (wł) „Neue Freie Presse“ donosi z Londynu, że senator Cox, otrzymał w czasie śniadania u Lloyd George'a zapewnienie Anglii, Francji, Włoch, że państwa te zgodzą się na wstąpienie Hoovera do komisji reparacyjnej w charakterze sędziego rozjemczego. (8)

Kto winien bankructwu Niemiec?

PARYŻ 28 (wł.) „Matin“ zamieszcza rozmowę jaką miał współpracownik jego z członkiem komisji odszkodowań, który właśnie powrócił z Berlina. Stwierdził on, że w Berlinie panuje zadziwiający ruch i nikomu niczego nie brakuje. Również handlarz z przedmiotami amerykańskimi cieszą się wielką liczbą kupujących. Każdy, kto przybywa do Niemiec musi odnieść wrażenie, że poszczególni obywatele niemieccy są bogaci, że więc rzekome bankructwo Niemiec jest wynikiem niedłusstwa rządu. (6)

Na „zielonej wyspie“.

Echa zamordowania gen. Collinsa.

LEAFIELD 28 (PAT) Radjo. W Dublinie odbyło się przeniesienie zwłok gen. Collinsa z ratusza do katedry. Celem uczczenia pamięci zmarłego na przeciąg czterech godzin zostało wstrzymane ruch kołowy, a nadto ustanowiono 60 minutowe bezwzględne milczenie. (7)

Następcy Collins'a.

LONDYN, 28 | 8 (AW) Następcstwo na stanowisku naczelnika rządu wolnej Irlandji po śmierci Collinsa przypadnie niewątpliwie Wil-

lianowi Grossgreve, kierownikowi cywilnemu rządu irlandzkiego, natomiast sprawy wojskowe obejmie generał Richard Mulcahy, szef sztabu w rządzie Collinsa. Gen. Mulcahy jest poza to ministrem obrony krajowej w rządzie prowizorycznym. Jest on bezwzględny zwolennikiem traktatu tak dalece, że swego czasu nie wahał się nazwać powstańców „zorganizowanymi bandytami“. (8)

LEAFIELD 28 (PAT) Radjo. Generał Ryszard Mulcahy mianowany został głównodowodzącym wojsk irlandzkich. (5)

Nowy zamach ukraiński w pow. stryjskim.

ZAMIAST WÓJTA ZASTRZELONO STROŻA NOCNEGO.

LWÓW (tel. wł) Przed kilku dniami donosiliśmy o zamachu dynamitowym na starostę w Kałuszu. Obecnie donoszą znów, iż jakiś nieznany dwaj osobnicy usiłowali dokonać zamachu na wójta we wsi Duliby w powiecie stryjskim.

Z powodu ciemności dokonano przez pomyłkę zamachu na stróża nocnego, który zmylił napastników podobieństwem swym do

wójta. Stróż, trafiony kilkoma kulami rewolwerowymi, skonał na miejscu.

Zabójstwo to ma prawdopodobnie podkład polityczny, gdyż 23 b.m. odbyć się miało posiedzenie zarządu gminy w sprawie okólnika starostwa w Stryju, wzywającego gminy do przysłania wykazów poborowych rocznika 1907

Małopolska wschodnia przeciw zniesieniu sądów i kas skarbowych.

LWÓW, 28 | 8 (AW) „Gazeta lwowska“ donosi:

Na pierwszą wieść o zamierzonym zwołaniu sądów i kas skarbowych we wszystkich miastach Małopolski wschodniej, nie będących siedzibą starostw, podniosły się energicznie protesty. We wszystkich miastach i miasteczkach, zagrożonych pozbawieniem urzędów, poczęto organizować wiece. Obecnie wszystkie miasta i

miasteczka Małopolski wschodniej, którym zagroziła ustawa rządowa, mają organizować dalsze wiece, oraz zwołać zjazd delegacji miast na dzień 10 września we Lwowie. Delegaci miast wyślą do Warszawy wspólną delegację, która będzie się domagać usunięcia zarządzeń, godzących w interesy ludności Małopolski wschodniej. (8)

Generał Haller uscisnął jak wiadomo z okazji „zaślubin morza z Polską“ jednego z rybaków z Helu, który w następstwie tego w kilka dni potem umarł.

O i przepowiednia z bajeczki tej rodzi się

w mózgach hakatystów: „Niedługo potrwa panowanie Polski nad Bałtykiem!“ Przyjdą Niemcy — i „oswobodzą“ Pomorzanie

I z taką myślą idą Niemcy do wyborów

TELEFONEM Z WARSZAWY

CO PŁACI PAŃSTWO ROCZNIE
ZA SAMOCHOD ?

W związku z opracowaniem przez centralne preliminarza budżetowego na 1923 r. są rozpatrywane szczegółowe pozycje projektów władz, podległych urzędowi centralnym.

Zestawienie poszczególnych pozycji różnych urzędów wywołuje nieraz wśród osób, powołanych do aprobowania budżetów, zupełnie usprawiedliwione zdziwienie.

Naprz. kierownik jednego urzędu żąda na utrzymanie samochodu kredytu w wysokości 2 milj. marek, kierownik zaś innego równoległego urzędu prosi o kredyt pięćmilionowy na ten sam cel.

Skala żądań jest niejednakowa, niekiedy zaś przybiera rozmiary wprost fantastyczne.

Ministerstwo skarbu będzie miało wiele kłopotów z preliminarzami urzędów państwowych. (2)

NOWA WIARA P. STAPIŃSKIEGO.

*) Wczorajszy „Goniec Krakowski“ przynosi następującą sensacyjną wiadomość:

Biskup kościoła narodowego w Ameryce Hodur ofiarował przed kilku tygodniami na cele lewicy PSL. znaczną sumę w dolarach i złożył ją na ręce jej prezesa p. Stapińskiego. P. Stapiński, wywierzając się za ten dar, złożył u reagenta Starzewskiego akces do gminy kościoła narodowego w Krakowie.

P. Stapiński był pewny, że sam będzie dysponował otrzymanymi dolarami, tymczasem gdy w lewicy PSL. nastąpiło przesilenie, przeciwnicy p. Stapińskiego zabronili mu dysponowania funduszami Hodura aż do załatwienia tarć wewnętrznych. Obecnie były redaktor „Przyjaciela Ludu“ p. Sanojca grozi rewelacją na temat składek partyjnych w lewicy PSL. i wraz z p. Putkiem zakłada nowe pismo pt. „Sztandar Ludu“, w którym zapowiedziane rewelacje mają się ukazać. (8)

DODATKI DLA FUNKCJONARZUSZY POCZTOWYCH I TELEGRAF.

*) Rada ministrów uchwaliła na posiedzeniu w dn. 28 bm. wnioski w przedmiocie przyznania funkcjonarzom Min. poczt. i telegrafu radio—specjalistom 25 proc. dodatku do uposażeń i uchwaliła rozporządzenie w sprawie wynagrodzenia funkcjonarzystów pocztowych i telegraficznych i telefonicznych za służbę nocną. (8)

WEISS POKRYŁ SWOJĄ DEFRAUDACJĘ

*) obrońca Weissa, b. pomocnik sędziego śledczego, następnie urzędnik do walki z lichwą, — złożył Bankowi Handlowemu w im. Weissa wszystkie jego aktywa na pokrycie skradzionych sum.

Pisma donoszą, że Bank Handlowy odstąpił od wszelkich pretensji do Rulskiego i Weissa.

Zrzeczenie się pretensji do fałszerzy i defraudantów opinia potraktuje za obrazę moralności publicznej. Będzie to zachęta i z góry predystynowanym rozgrzeszeniem dla wszystkich przyszłych fałszerzy i defraudantów. Każdy z nich będzie kradł pieniądze, by w sprytny sposób nimi obracać. Przy codziennym spadku waluty zwrot skradzionej sumy nie przedstawi potem żadnej trudności. Istnieją jednak na szczęście odpowiednie artykuły kodeksu karnego. Są nimi, 441, 578 i 591. Mówią one o fałszerstwie. Pod te artykuły podpadał Rulski i Weiss. Winna im grozić kara od roku do sześciu lat więzienia.

WYKRYCIE DAŁSZYCH NADUŻYĆ
W BANKU HANDLOWYM

*) W kołach finansowych krąży wiadomość, że dalsze dochodzenie w sprawie afery Weiss — Rulski doprowadziło do ujawnienia nowych nadużyć i fałszerstw, przez nich popełnionych. Wskutek tego ogólna suma defraudowanej sumy ma być większa, niż to dotychczas podawano. Poza to w kołach finansowych mówią, że w kierownictwie Banku Handlowego mają zająć znaczne zmiany.

Konwencja wojskowa czesko-jugosłowiańska?

Plan obsadzenia zachodnich Węgier.

PRAGA 28.8 (AW) Dzienniki tutejsze podają sensacyjną wiadomość, jakoby między Czechosłowacją a Jugosławią została zawarta konwencja wojskowa. Jugosławia rzekomo miała się zgodzić, aby naczelną dowództwo obu armii w czasie operacji wojskowych, któreby miały być ewentualnie podjęte na granicy austriacko-węgierskiej, powierzone zostało generałowi czeskiemu. Podstawę tej konwencji, stanowi, jakoby w najdrobniejszych szczegółach ułożony, plan obsadzenia zachodnich Węgier.

LONDYN 28.8 (AW) Dzienniki angielskie i amerykańskie podają pogłoskę, jakoby istniały dowody, że Czechosłowacja i Jugosławia pod pretekstem odbudowy Austrii, przygotowały wspólne operacje wojskowe, mające na celu obsadzenie szerokiej strefy między Austrią a Węgrami, aby otworzyć „fait accompli“ w sprawie korytarza słowiańskiego.

BELGRAD 28 (PAT) Dzienniki podają szczegóły układu zawartego między Czechosłowacją a Jugosławią. Według doniesień z Marienbadu układ zawarty został na lat 25 i zawiera klauzule wojskowe, gospodarcze, finansowe, handlowe i polityczne, Konwencja woj-

skowa ma charakter defenzywny. Obydwie strony zobowiązują się do udzielenia sobie pomocy wojskowej w razie ataku. Klauzule gospodarcze, finansowe i handlowe stanowią uzupełnienie istniejącego już układu.

WIEN 28 (PAT) „Wiener Allgemeine Zeitung“ donosi pod datą 28 bm.: Prasa tutejsza podaje wiadomość, jakoby istniały niezbite dowody, że Czechosłowacja i Jugosławia pod pretekstem ratowania Austrii przygotowują wspólne operacje wojskowe, celem stworzenia faktu dokonanego przez obsadzenie między Austrią i Węgrami szerokiego pasa.

RZYM 28 (PAT) Według informacji dzienników, po jutrzejszym posiedzeniu Rady min. rząd włoski wysłał do rządów sprzymierzonych notę, w której da wyraz swej opinii co do ewentualnej interwencji, jaka okazałaby się konieczną w celu przeszkodzenia Jugosławii w akcji wojskowej w Austrii. Pomiędzy Austrią i Włochami istnieje już podobno porozumienie w tej sprawie, Włochy jednak przywiązują wielką wagę do tego, aby działać w ścisłym porozumieniu ze sprzymierzonymi.

„W przededniu rewolucji w Niemczech“

RYGA 28 (Pat) Jak donoszą z Moskwy. na konferencji komunistycznej Radek wyraził nadzieję, iż w Niemczech wkrótce już można się spodziewać rewolucji bolszewickiej, i że

wówczas „Isполkom Kominternu“ natychmiast uda się do Berlina, aby stanąć na czele walki z burżuazją. (6)

Lloyd George przyjedzie do Genewy.

WIEN 28 | 8 (A. W.) „Wiener Tageblatt“ donosi z Londynu, że Lloyd George uda się osobiście do Genewy na posiedzenie rady

Ligi Narodów, Na posiedzeniu tem będzie pierwszym rzedzie omawiana sprawa Austrii. (6)

Górnośląscy Niemcy idą ławą do Urny.

W OCLEW. (Wł) Jak się dowiaduje „Voss. Z.“ przyjeżdżają się niemieckie partie energetycznie do wyborów na sejm śląski. I tak, ludowa i socjalistyczna, zastąpiona już w tymczasowym radzie wojewódzkiej, liczy nawet na polskich wyborców z pośród niezadowolonych dotychczasowym zarządzeniem. Niemiecka partja lu-

dowa, demokraci i narodowcy niemieccy utworzyli blok pod nazwą: „Niemiecka partja konstytucyjna w Polsce“. Podobnie połączyły się wszystkie odłamy socjalistyczne — tak, że liczyć się należy z trzema niemieckimi blokami przy wyborach. (6)

Z pobytu Naczelnika Państwa na Śląsku.

KATOWICE 28 (PAT) Na bankiecie wydanym przez p. wojewodę Rymera na cześć Naczelnika Państwa wygłosił przemówienie: wojewoda Rymer, gen. broni Szeptycki, delegat arcybiskupi, ks. prałat Kapica, konsul rzeszypospolitej francuskiej Mongeundre oraz major Łaskowski. W końcu zabrał głos p. Naczelnik państwa i wygłosił dłuższe przemówienie. (5)

20 konferencja unji międzyparlamentarnej w Madrycie.

WIEN 28 (PAT) Dziś o godz. 10—te rano w gmachu parlamentu odbyło się uroczyste otwarcie dwudziestej konferencji Unji Międzyparlamentarnej. Przewodniczącą Dr. Mateja wystąpił przeciwko zasadzie rywalizacji, popierając zasadę współpracy. Z kolei delegat holenderski dr. Treub wygłosił referat o kwestji finansowej i gospodarczej. (8)

WIEN 28 (PAT) W konferencji Unji

Międzyparlamentarnej Polska bierze udział tylko w charakterze nieoficjalnym. (8)

Konferencja ministrów spr. zagran. Polski i Małej Ententy.

PRAGA 28 (Pat) Czeskie Biuro. Prasa donosi konferencja ministrów spraw zagranicznych Małej Koalicji i Polski, która zaczęła się wczoraj przed południem na Hradczynie trwała do godz. 12-tej w południe.

Obrady zostaną prawdopodobnie ukończone w dniu jutrzejszym. (6)

Arabowie przeciw imigracji żydów do Palestyny.

BORDEAUX 28 (PAT) Radio „Daily Mail“ donosi, że na kongresie Arabów, który odbywa się w Palestynie, głosowano uroczyste za dalsze prowadzenie działalności, zmierzającej do realizacji niezawisłości zjednoczonych Arabów i za przeciwstawieniem się imigracji sjonistycznej w Palestynie. (7)

Rządy nie rządu.

Życie Polski, jak wiadomo, płynie obecnie na mętnych falach „ludowych” eksperymentów i reform, poprzerzanych od czasu do czasu albo „wątpliwościami” miotającymi duszą naszego tronu, albo też wątpliwościami narodu co do szczerości owych wątpliwości.

Pierwszy okres, mianowicie okres wściekłego ryzyka, kiedy się robiło co się chce, chodziło się jak się chce i gdzie się chce, przeprzeżyliśmy i jeżeli już koniecznie mamy określić różnicę między wiekopomnym panowaniem Bolesława Chrobrego, to chyba tylko w ten sposób, że wówczas wyszczerbiono polski miecz na Żelaznej Bramie nad Dnieprem, obecnie przyszliśmy, nawpół z płaczem już z wyszczerbionym, za „Żelazną Bramą”... koło Saskiego.

Kiedy już nam tak szczęśliwie poszło, przeszliśmy do drugiego hamletowskiego okresu „wołowych” pomysłów i wątpliwości targających serce, okresu przeraźliwych zgrzytów duszy, periodu przeraźliwych rozmyślań, czy Wilno chce należeć do Polski, czy zresztą wogóle jest polskie, czy Michalski jest lepszym od Downarowicza, czy Skirmunt od Moraczewskiego, czy wogóle ma prawo słońce świecić we dnie, bo przecież powszechnie jest wiadomem że znany ze starego Testamentu endek i pacholek reakcji Jozue, zatrzymał go w biegu na 24 godziny...

Skutkiem tych to drgnień duszy, zjawia się nieodzowna potrzeba „wzmocnienia i autorytetu” ministrów, którzy kryli przebiegle pod maską służby Rzeczypospolitej, ...niechęć do różnych szwindłów przy wyborach.

Obecnie jednak wychodzi szydło z worka: zamiast rutynowanego finansisty, jakim był bezsprzecznie Michalski, przychodzi do steru tej najważniejszej gałęzi gospodarstwa państwowego p. Jastrzębski, który narazie zajmuje się badaniem i studjami nad przyczynami przesilenia ekonomicznego w Europie i ma odwagę zakomunikować społeczeństwu, iż „trzeba będzie” wybić banknotów na jeszcze kilkaset miliardów...

Mimowo! przychodzi na myśl ów kapitan okrętu, który dowiadawszy się o przedziurawieniu dna, szuka w bibliotece okrętowej odpowiednich naukowych wskazówek, jak w tym wypadku najracjonalniej wziąć się do naprawy...

Jeszcze skandaliczniejszy fakt miał miejsce kilka dni temu; mianowicie piastowcy, za pośrednictwem swego przywódcy, wicemarszałka Sejmu Osieckiego, uzyskali ze skarbu państwa 350 milionów na „pomoc rolną” dla pow. garwolińskiego.

Jeśli p. minister skarbu udzielił tak grubej sumy jednemu z powiatów, łatwo będzie p. ministra ludowcom przekonać, że i inne powiaty „pomocy” takiej potrzebują w stopniu jeszcze wyższym. Dlaczego pow. garwoliński ma być lepszy od innych? P. Moraczewski, socjalista, zapukał właśnie, w ślad za p. Osieckim do skarbu polskiego, żądając milionów „na cele kooperatyw”.

Oczywiście nie potrzeba tu dodawać, iż chyba kto, jak kto, ale chłopcy pomocy dzisiaj nie potrzebują — no ale trudno przecież rzadzić „wzmocnionym autorytetem”, nazywać rzecz po imieniu, zapisać 350 milionów na rachunek Witosa i zatytułować ten dział wydatków państwowych na „wzmocnioną gorzką” i „kiełbasę wyborczą” dla chłopów z powiatu garwo-

lińskiego.

Prostu wierzyć by się nie chciało, gdyby nie urzędowe potwierdzenia, iż coś podobnego może się dziać w konstytucyjnej Rzeczypospolitej polskiej, kiedy podobnego rodzaju wybryki nie były tolerowane nawet w carskiej Rosji, przy rządach największych łajdaków.

Nic więc dziwnego, że zagranica reaguje na tego rodzaju „wzmocnienie” finansów i autorytetu państwa, połączone z lekkomyślnym rozrzucaniem publicznego grosza, tak niebywałym spadkiem waluty polskiej.

Urzednicy państwowi są płatni gorzej od fornali od gnoju, ministerstwo skarbu z powodu braku funduszy odmawia urzędnikom zasiłku za sierpień i wrzesień, ale miliony dla chłopstwa i miljardey na fałszowanie wyborów były, są i będą, — miliony dla dojlidzkiej kliki rządzącej krajem znajdują się nawet wtedy, kiedy emisje nowych banknotów są własnoręcznym harakiri. (4)

Trzeba jednak o tem pamiętać, iż wielomilionowy naród nie jest królikiem, na którym robią ciągłe sekcje czerwoni megalomani, a nawet polska przysłowiowa ślamazarność też ma swoje granice.

Ostatecznie sytuacja — tak się dzisiaj przedstawia: Polska jest konstytucyjną republiką, gdzie „narazie” prawa i swobody konstytucyjne są zawieszane na kołku.

Przedstawicielstwo ludowe składa się z dwóch Izb i Senatu „narazie” na papierze i Sejm „narazie” w znakomitej większości „dojlidzkiego” i bardzo uległego wiatrom, i więcej od Belwederu, (vide sprawa Korfanteo).

Rządzi więc faktycznie „narazie” nie naród, tylko autokracja, wychodowana starannie w podziemiach rosyjskiego samodzierżawia, które skończyło tak tragicznie.

Czy takie świeże wspomnienia... nie powinnyby zmusić do zastanowienia? (7)

A. S.

Ukraińcy i żydzi wobec wyborów.

(o) Dotychczas we wszystkich niemal stronnictwach ruskich przewagę mieli ci, którzy oświadczali się przeciw korzystaniu z czynnego i biernego prawa wyborczego, wywodząc, że korzystanie z niego równałoby się uznaniu suwerennej władzy polskiej na obszarze Galicji Wschodniej. Ostatnio zaś, jak twierdzi korespondent „Nowej Reformy”, skłaniają się Ukraińcy do zmiany dotychczasowego swego stanowiska w sprawie wyborów, większość zaś polityków ukraińskich jest zdania, że należy stawiać kandydatów do Sejmu i brać czynny udział w wyborach z tem, że już dziś uchwalić należy, iż wybrani do Sejmu Rusini mają zaraz na pierwszym posiedzeniu sejmowem zgłosić protest przeciw „nielegalnemu przełżaniu wojskowej okupacji polskiej” i przeciw „uzurpowaniu sobie przez Polskę suwerennej władzy państwowej w Galicji Wschodniej”. Nie ulega wątpliwości, że oznacza to pogodzenie się z rzeczywistością, spowodowane zupełną utratą nadziei, iż „Wschodnia Małopolska przy pomocy Europy” przemieni się kiedyś w państwo suwerenne.

Jednakowoż Rusini, wybierając posłów i wysyłając swoich przedstawicieli do Sejmu polskiego, uznają temsamem władzę państwową Polski na obszarze Galicji Wschodniej. Będzie to niewątpliwie ważny krok do ostatecznego unormowania pokojowego współżycia Ukraińców z Polakami. Ostateczna decyzja co do stanowiska Ukraińców wobec wyborów sejmowych zależy ma jednakże jeszcze od tego, co Rząd i Sejm uczynią aż do tego czasu w sprawie samorządu. W interesie polskim leżałoby w każdym razie, by Rusini przedstawiciele swoich do Sejmu warszawskiego wysłali. Dlatego też spodziewać się należy, że sprawa samorządu jak najrychlej postąpi naprzód.

Co do samej polityki wyborczej Rusinów podnieść należy, że już dzisiaj pewnem jest, że Rusini pójdą razem z sjonistami. Rusini popierać będą sjonistów głosami swymi w miastach, sjonisci zaś oddadzą Rusinom do dyspozycji swoje głosy w małych miasteczkach i wsiach. Rusini spodziewają się uzyskać 60 mandatów. (o)

Do czego posłużyła Niemcom katastrofa w Pucku.

(o) Włoski dziennik germanofilski „Gazetta del Popolo” w taki sposób oświetla katastrofę, jaka dnia 15 b. m. zdarzyła się w Pucku.

„Oto świeży, a straszny epizod walki między Polakami a Niemcami w strefie korytarza oddzielającego Prusy Wschodnie od państwa niemieckiego. Zdaje się, jak gdyby powróciły najtragiczniejsze chwile okresu wojennego, kiedy to samoloty atakowały miasta bezbronne i spokojną ludność.

„W Pucku, w sąsiedztwie Gdańska, Polacy urządzili wielką demonstrację przeciw Niemcom. Podczas tego meetingu samolot, znizywszy się na wysokość 100 m. ponad miejscowość, zamieszkałą przeważnie przez Niemców, zaczął

rzucić bomby na mieszkańców. Według pierwszych doniesień, naliczono 70 trupów, między nimi kobiet i dzieci. O wielkiej liczbie rannych brak dotąd ścisłych wiadomości. Wśród ludności Pucka wywołało to wrzenie, trudne do opisanie. Również w Berlinie, wśród kół politycznych i dziennikarskich, wrażenie jest olbrzymie.

Opis powyższy nie wymaga chyba komentarzy. Jest rzeczą jasną, iż Niemcy i ich zausznicy nawet nieszczęśliwy wypadek, którego ofiarą padli wyłącznie Polacy, usiłują przedstawić przed światem jako zbrodnię polską, dokonaną na uciemłej „niemieckiej” ludności polskiego Pomorza. (o)

Wroźby wojenne Radka.

(o) Z Moskwy donoszą Radek ogłasza w „Prawdzie” artykuł, w którym przewiduje w niedługim czasie nową zawieruchę ogólnoeuropejską. Według zdania Radka interesy Anglii i Francji są tak sprzeczne, iż związek tych państw należy uważać za sztuczny. Radek widzi więcej szans na zwycięstwo po stronie Francji. Niemcy atoczone przez Francję, Cze-

chy i Polskę nie mogą być groźne inaczey, jak w związku z Rosją. Rosja Sowiecka zaś ani myśli stać się bronią antyfrancuską w ręku Anglików a tylko do tego zmierzałby sojusz niemiecko-rosyjski. Rosja ma na względzie tylko swoje własne interesy i dlatego stać będzie w pogotowiu, ale sama. Radek wyraża

Jeżeli zatem potrafimy korzystać ze sposobności i nasza postawa w dokonywaniu transakcji usprawiedliwimy pokładane w nas zaufanie, możemy na długie lata zapewnić sobie przysny rynek zbytu zamorski. Przedewszystkiem starać się należy, aby dostawy nasze odrowiadały warunkom amerykańskim, abyśmy nie dostarczali luzem, metodą chaotyczną, metoda t. zw. dzikiego importu. Potrzeba dostawę ująć w zwartą organizację, występującą solidnie i solidarnie i działającą przedewszystkiem metodycznie, bobyśmy na długie lata mogli sobie zaszkodzić i odciąć sobie tę tak pomyślną konjunkturę. (5)

Polów ryb morskich w lipcu.

(=) Na polskim wybrzeżu morskim w lipcu r. b. polów ryb — według informacji departamentu V ministerjum rolnictwa przedstawia się następująco:

Przy połowie zatrudnionych było rybaków 669, łodzi motorowych 54, innych łodzi 158. Wyłowiono ogółem 254,387 kłgr. ryb w tej liczbie flądry 239,790, węgorzy 5,672 i 15,025 innych gatunków. Wartość tego połowu wynosi 22 miliony mk. polskich i 2,500 mk. niem. (5)

Jak będziemy dostawali pieniądze?

(=) Minister poczt i telegrafów wydał rozporządzenie, wedle którego od uznania poszczególnych dyrekcji poczt i telegrafów zależy rozszerzenie granic doręczenia odbiorcom do domu przekazów P. K. O. z pieniędzmi, tudzież listów wartościowych i paczek o podanej wartości, w miejscowym okręgu doręczeń do 100 tysięcy marek, w zamiejscowym zaś okręgu — do 20 tysięcy marek.

Rozporządzenie powyższe ma obowiązywać z dniem 1 września r. b. na całym obszarze państwa, z wyjątkiem Górnego Śląska. (2)

Waula rosyjska.

(=) Na moskiewskim rynku dewiz panuje po dawnemu wielki zastój ponieważ niema obecnie najmniejszych widoków, aby handel z zagranicą miał w jakikolwiek sposób w najbliższej przyszłości ożywić się.

W ubiegłym tygodniu podskoczył rubel

złoty aż od 25 do 26 milionów w stosunku do dziesięciu rubli złotych.

Kilka dni przedtem płacono za 10 rubli złotych zaledwie 18 do 19 milionów rubli sowieckich.

Za funt szterlinga płacono w ubiegłym tygodniu 18 do 18 i pół miliona rubli za dolar amerykański 3,700,000 do 3,800,000 rubli sowieckich. Za niemiecką markę płaça w Moskwie obecnie 11,060 rubli. (5)

Dnia 1 sierpnia płacił bank państwowy następujące ceny w nowej walucie rosyjskie za dewizy zagraniczne:

1 funt szterlingów	1090 rbl.
1 dol. ameryk.	240 rbl.
1 frank fr.	21 rbl.
1 korona szwedzka	66 rbl.
100 marek niem.	88 rbl.
100 marek pol.	6 rbl.
100 rubli lot.	80 rbl.
10 rubli w złocie	1250 rbl.

Ilość odlogów w Polsce.

Ilość odlogów 1918 | 19 r. wynosiła 4,646, 320 ha, czyli 25,4 proc. ziemi ornej w Rzeczypospolitej Polskiej, Najwięcej odlogów było na Kresach, a mianowicie 2,800,000 ha, czyli 68,5 proc. ziemi ornej na Kresach. Ilość odlogów zmniejszała się w następujący sposób:

W 1919 | 20 roku 2,510,367 ha, czyli 14,3 proc. ziemi ornej w Polsce.

Wiosną 1921 r. 1,133,646 ha, czyli 6,7 proc. ziemi ornej w Polsce.

Jesienią 1921 r. 570,000 ha czyli 3,1 proc. ziemi ornej w Polsce.

Wiosną 1922 r. 370,000 ha czyli 2,1 proc. ziemi ornej w Polsce.

Z ilości tej przypada: na Kresy 300,000 ha odlogów, na Kongresówkę 40,000 ha odlogów, na Małopolskę 30,000 ha odlogów.

Na jesieni roku bież. odlogów prawdopodobnie nie będzie. (6)

Walka ze spekulacją w Niemczech.

= Korespondent Ostdeutsche Morgenpost donosi z Karlsruhe, że tamtejsza policja i żandarmerja, oraz urzędy miejskie i gminy otrzymały rozporządzenie, aby zastosować nie

zwłocznie środki policyjne przeciw tym obco-krajowcom, na których padnie podejrzenie, iż korzystając ze spadku marki niemieckiej, trudnią się masowym skupowaniem walut i towarów. Winni mają być niezwłocznie oddawani pod sąd. (4)

Giełda warszawska d. 28 s. m.

4 1/2% lisy ziem.		Dol. St. Zid. 8775 8845
za 100 rb.	220	Marki niem. 5.50
6% obl. n. Warsz.	—	Franki franc. —
5% obl. n. Warsz.	24250	Funty —

Czeki i wpłaty.

Belgja	637	Londyn	39775
Berlin	5,23 5,45	Nowy Jork	8840
Gdańsk	5,42 5,50	Paryż	673 652
Praga	520	Wiedeń	15.23

Akcje.

Bank hand.	6200	Ostrowiec	12250
" Dyskont	—	Rudzi	3975
" Kredyt.	3600	Starachowice	6300
" Zjed. z pol.	1400	Zyrardów	150000
Cukier	81000	Borkowski	1800
Drzewo	1775	Zedluga	2000
Lilpop	5925	Jablkowscy	3050
		Nafta	2000

Z czarnej giełdy warszawskiej

Dolary	8750	Ruble złote	420,000
Franki	675	Ruble srebrne	3000
Funty	39300	Bilon srebrny	1400
Marki niem.	6,25		

Zakład Zdrojowy

dla kąpiel mineralnych (gazowych) i borowinowych

w Zegiestowie (Małopolska, poczta kolej na miejscu)

Pensjonat „Zegotka“ otwarty do końca września. Pokoje z utrzymaniem od 3700 do 4300 Mkp dziennie. Kąpiele mineralne 1100 Mkp, borowinowe 2300 Mkp.

Pościeł należy przywieźć ze sobą. (35K65)

ODEON
Dziś premiera!

„Porwanie Lady Greystock“

Egzotyczny dramat w 6 aktach.

III przedostatnia seria wspaniałego obrazu p. t.

„SYN TARZANA“

W roli głównej znakomity aktor amerykański **Gordon Griffith.**

Początek przedstawień o godzinie 5-ej po południu, ostatniego seansu o 9.30 wieczór. (3617d1)

Szkoła

rysunkowa i malarska pod kier. Jerzego Leman, Nawrot 8
Zapisy we wtorki i czwariki od 4—6 ej popoł.
3609K3

Na raty

wydaje suknie damskie, najnowszych fasonów. Przyjmuję również obstalunki z własnego i powierzonego materiału.

Pracownia sukien i kostjumów

„BARBARA“

Łódź, Kilińskiego 39 m 10

3612K1)

BACZNOŚĆ!

„CREDIT“

Cegielniana № 9. Daje na raty wszelkie ubiory damskie męskie a także przyjmuje obstalunki wchodzące w zakres krawiectwa po cenach przystępnych.

M. A. IGIELNIK

Łódź, Cegielniana № 9, front II piętro. (3616d1)

M. Morawska

właścicielka magazynu kapeluszy damskich

Piotrkowska 108, I piętro front

po powrocie z zagranicy poleca wybór modeli oryginalnych i kopii z takowych. Przyjmaie obstalunki. (3614K1)

Państwowa Szkoła Przemysłowa Żeńska

w Łodzi ul. Gdańska № 10.

Przyjmuje wpisy do 31 s. m. na I kurs zdobnictwa, kilimkarstwa i bielizniarstwa. Kancelaria otwarta od 10—12. (3610d1)

POSZUKUJE SIĘ

wykształconą inteligentną osobą

do wychowania 15-o letniej dziewczynki oraz prowadzenia domu u wdowca. Oferty z podaniem kwalifikacji i referencji do administracji „Rozwoju“ pod „Wykształconą osobą“ (3608d2)

Dr. S. KANTOR

specjalista chorób wenerycznych i skórnych

Ul. Ewangelicka 2. Godz. przyjęć od 9—2 i 6—8.

Panie od 5—6. 3617

Matematyk

przyjmuje lekcje w szkole średniej. Oferty Rozwój pod 399

3611K5

Tokarnia

kowalska pociągowa 2 metry długo, do sprzedania ul. Bazarowa № 1. Czajkowski

(3615d1)

